

Biuletyn Ośrodka Badań Azji
Centrum Badań nad Bezpieczeństwem
Akademii Sztuki Wojennej

Numer 9 | wrzesień 2017

Autorzy:

Krzysztof Iwanek, Przemysław Lesiński, Łukasz Przybyszewski, Łukasz Sarek

Redakcja biuletynu:

Krzysztof Iwanek

Ośrodek Badań Azji
Centrum Badań nad Bezpieczeństwem
Akademia Sztuki Wojennej
al. gen. A. Chruściela „Montera” 103
00-910 Warszawa

Tel.: 261-814-484
E-mail: osrodekbadanazji@akademia.mil.pl
Twitter: @osrodekazji

Wszelkie opinie i uwagi na temat publikacji proszę przesyłać na ww. adres e-mail.

Spis treści

| | |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------|
| Podsumowania tekstów | 5 |
| Dalsze ograniczenia dla chińskich inwestycji zagranicznych | |
| <i>Łukasz Sarek</i> | <i>9</i> |
| Ogłoszenie nowej strategii USA wobec Afganistanu | |
| <i>Przemysław Lesiński</i> | <i>17</i> |
| Umowa Ghadir Investment Company z UNIT International i Zarubieżnictwem | |
| <i>Łukasz Przybyszewski.....</i> | <i>21</i> |
| Możliwe nabycie przeciwlotniczych pocisków rakietowych Umkhonto przez Iran | |
| <i>Łukasz Przybyszewski.....</i> | <i>23</i> |
| Milli Muslim League: radykałowie z Laszkar-e-Tajjaba próbują włączyć się do pakistańskiej polityki | |
| <i>Krzysztof Iwanek</i> | <i>27</i> |
| Taktyczne odświeżenie gabinetu w Japonii sposobem na utrzymanie dotychczasowej polityki | |
| <i>.....</i> | <i>31</i> |

Podsumowania tekstów

Dalsze ograniczenia dla chińskich inwestycji zagranicznych

Łukasz Sarek

W dniu 18 sierpnia br. opublikowane zostały instrukcje władz chińskich dotyczące dalszego kierunku sterowania i regulowania inwestycji zagranicznych. Wprowadzenie w życie nowych przepisów jest kontynuacją serii działań podjętych w ubiegłym roku i kolejnym sygnałem rosnącej kontroli państwa i partii nad działalnością chińskich przedsiębiorstw za granicą. Celem regulacji jest dalsze ograniczenie odpływu kapitału, zmniejszenie strat spowodowanych zbyt ryzykownymi i nietrafnymi inwestycjami, zatrzymanie wzrostu zadłużenia przedsiębiorstw. Instrukcja ma również za zadanie wspomóc skierowanie inwestycji w sektory zgodne ze strategią gospodarczej polityki zagranicznej Chin oraz zwiększenie zaangażowania finansowego firm w projekty krajowe, w szczególności związane z partnerstwem publiczno-prawnym. Nowa regulacja może doprowadzić do utrzymania ograniczonego napływu chińskich inwestycji, szczególnie w gospodarkę rozwiniętą. Dla Polski w perspektywie najbliższych kilkunastu miesięcy instrukcja będzie miała wpływ minimalnie negatywny lub żaden. Podjęcie przez polskie władze odpowiednich działań mających na celu wykorzystanie możliwości zawartych w nowych przepisach może przynieść natomiast wymierne korzyści.

Ogłoszenie nowej strategii USA wobec Afganistanu

Przemysław Lesiński

21 sierpnia br. prezydent Donald Trump ogłosił nową, długo oczekiwaną strategię USA wobec Afganistanu. Według nowego planu celem Stanów Zjednoczonych będzie niedopuszczenie do wygranej rebeliantów, bez wyznaczenia ram czasowych dla tego zadania, przy jednoczesnym porzuceniu w najbliższym czasie inicjatyw na rzecz porozumienia pokojowego. Rezultat ten ma zostać osiągnięty poprzez zwiększenie liczby amerykańskich żołnierzy w Afganistanie, którzy mają wesprzeć proces szkolenia sił afgańskich oraz poluzowanie ograniczeń nałożonych na siły powietrzne. Strategia ma być także częścią szerszej polityki w regionie, która będzie zakładać wywarcie presji na Pakistan, aby zakończył wspieranie organizacji terrorystycznych oraz zacieśnienie współpracy z Indiami, które miałyby w niej znacząco pomóc w rozwoju gospodarczym Afganistanu.

Wydaje się, że wadą przyjętej strategii jest w pierwszej kolejności brak jasnego zdefiniowania celów, jakie USA chcą osiągnąć w Afganistanie. Zrezygnowano w niej z ram czasowych, aby rebelianci nie mogli ich uwzględnić w swoich planach, może to jednak spowodować, że Amerykanie pozostaną tam na wiele kolejnych lat, bez perspektyw wycofania. Zintensyfikowanie wysiłków na rzecz szkolenia afgańskich sił

bezpieczeństwa prawdopodobnie poprawi ich sytuację na polu walki w dłuższym okresie, ale trudno ocenić, czy ta poprawa będzie wystarczająca. Zniesienie ograniczeń nałożonych na wojska USA pomoże w działaniach antypartyzanckich, ale doprowadzi do większych strat cywilnych, w następstwie czego mogą pojawić się napięcia w stosunkach w rządem w Kabulu. Wywieranie presji na Pakistan może również nieść ze sobą zagrożenia, takie jak zakłócenie linii zaopatrzenia dla wojsk zagranicznych w Afganistanie. Pominięcie w strategii trzech innych ważnych państw regionalnych – Iranu, Chin oraz Rosji, przeciwnych obecności USA, może przynieść zbliżenie ich stanowisk z afgańskimi talibami.

Umowa Ghadir Investment Company z UNIT International i Zarubieżniem

Łukasz Przybyszewski

W dniu 8 sierpnia br. irańska spółka Ghadir Investment Company (GIC) podpisała z rosyjskim Zarubieżniem oraz tureckim UNIT International (UI) umowę o wykonanie odwiertów złóż ropy i gazu za kwotę 7 mld dolarów. Zawarte porozumienie zostało ogłoszone jako pierwsza trójstronna umowa Iranu w branży ropy i gazu. Jednak z powodu udziałów południowokoreańskiej SK Engineering & Construction Co. Ltd. (SK E&C) w UNIT International umowę tę można traktować jako czterostronną. Republika Korei jest bowiem silnie zainteresowana rozwojem inwestycji infrastrukturalnych w irackim Kurdystanie, Iranie, a także importem ropy i gazu z IRI. Ponadto udział ropy i gazu w południowokoreańskim miksie energetycznym będzie się zwiększał. Zaangażowanie SK E&C jest zatem dla Iranu korzystne, ponieważ może ono nie tylko zadecydować o dotrzymaniu umowy, ale i o rozwoju powiązań gospodarczych IRI z irackim Kurdystanem. W zamian za te inwestycje IRI może zaoferować Korei Południowej preferencyjne stawki za ropę i gaz. Biorąc pod uwagę kurdyjskie pochodzenie ministra ropy IRI oraz zaangażowanie GIC, należy uznać, że zawarta umowa ma silne poparcie u obecnych władz IRI.

Możliwe nabycie przeciwlotniczych pocisków rakietowych Umkhonto przez Iran

Łukasz Przybyszewski

Republika Południowej Afryki (RPA) może w najbliższych latach sprzedać Iranowi przeciwlotnicze pociski rakietowe Umkhonto. Mogłyby one w znaczny sposób podnieść wartość fregat oraz zdolność sił lądowych do obrony wybrzeża Islamskiej Republiki Iranu (IRI). W zamian RPA może liczyć na wspólne inwestycje gospodarcze i dostawy atrakcyjnej cenowo ropy naftowej oraz gazu z Iranu. Republika Południowej Afryki dotychczas ani nie sprzedawała Iranowi uzbrojenia, ani nie współpracowała z władzami w Teheranie w dziedzinie obronności. Z perspektywy RPA współpraca z Iranem spowodowana jest wysokim popytem na ropę, potrzebami finansowymi przemysłu zbrojeniowego RPA oraz koniecznością poszukiwania równowagi w stosunkach z Iranem i Arabią Saudyjską. W interesie władz w Pretorii jest bowiem import ropy

zarówno z Arabii Saudyjskiej, jak i Iranu. Deklaracje RPA o wspólnym zwalczaniu terroryzmu z państwami Bliskiego i Środkowego Wschodu również są związane w większym stopniu z interesem gospodarczym Pretorii. Zachowanie równowagi w regionie jest dla władz w Pretorii korzystne, ponieważ przekłada się na stabilność dostaw ropy. Sprzedaż Umkhonto przed zniesieniem embarga na sprzedaż uzbrojenia konwencjonalnego (2020 r.) dla Iranu jest wysoce wątpliwa. Tego typu transakcja musiałaby uzyskać zgodę Rady Bezpieczeństwa ONZ. Władze w Teheranie mogłyby zaoferować jednak potajemny transfer Umkhonto (lub odpowiednika, co pokazuje przypadek S-300 i Bavar-373) do Iranu w zamian za ofertę „offsetową” (np. w obszarze wzajemnych inwestycji lub importowanych przez RPA surowców).

Milli Muslim League: radykałowie z Laszkar-e-Tajjaba próbują włączyć się do pakistańskiej polityki

Krzysztof Iwanek

7 sierpnia br. członkowie pakistańskiej islamskiej organizacji charytatywnej Jamaat-ul-Dawaa (odtąd: JuD) ogłosili utworzenie przez nich nowej partii: Milli Muslim League (odtąd: MML). JuD jest powszechnie uważana za organizację frontową dla terrorystycznej organizacji Laszkar-e-Tajjaba (odtąd: LeT). Jest to pierwszy w niedawnej historii Pakistanu przykład utworzenia partii politycznej przez członków organizacji terrorystycznej. Można domniemywać, że JuD postanowiła się włączyć w politykę m.in. po to, by próbować uzyskać nowe możliwości i polityczną osłonę przed wymierzonymi w nią niedawnymi rządowymi obostrzeniami. Jednakże bez ingerencji w proces wyborczy i wsparcia innych instytucji MML nie ma szans na samodzielne zwycięstwo w przyszłorocznych wyborach. Reprezentuje ona skrajny, radykalny i konserwatywny światopogląd i jak dotąd brak jej szerokiego elektoratu i struktur. W historii Pakistanu partie islamskie nigdy nie odnosiły samodzielnych zwycięstw wyborczych na poziomie centralnym. Jednakże węższe zakrojone cele MML mogą opierać się na próbie zapewnienia sobie kolejnej organizacyjnej fasady i politycznej legitymizacji. Sukcesem dla nowej partii byłoby zdobycie małej ilości okręgów, co zapewniłoby radykałom z LeT nowe fundusze, nowe możliwości działania i częściowy immunitet. Nie można jednak wykluczyć, że powstanie MML okaże się częścią szerszego procesu włączania się członków pakistańskich organizacji terrorystycznych w główny nurt polityki. Za procesem takim stać mogą członkowie pakistańskiego wywiadu wojskowego. Wypowiedzi członków MML wskazują, że partia jest krytyczna wobec Indii i USA, sprzeciwia się obecności sił ISAF w Afganistanie, popiera niepodległość indyjskiego Kaszmiru, ale wspiera partnerstwo Pakistanu z Chinami. Jeśli dalsza obecność MML na pakistańskiej scenie politycznej nie będzie prawnie ograniczana, może to powodować dodatkowe tarcia w stosunkach Islamabad-Nowe Delhi i Islamabad-Waszyngton i tym samym może wpisać się obecne ochłodzenie stosunków USA z Pakistanem.

Taktyczne odświeżenie gabinetu w Japonii sposobem na utrzymanie dotychczasowej polityki

Kryzys popularności zmusił premiera Japonii do zmian personalnych w rządzie, co nastąpiło 3 sierpnia. Wymieniono 19 ministrów. Stanowisko zachował minister finansów Taro Aso. Po dymisji minister Inady tekę ministra obrony objął rewizjonista Itsunori Onodera, który był już ministrem obrony w poprzednim rządzie Abe w latach 2012-2014. Ministrem spraw zagranicznych został uważany za liberała i pozytywnie odbierany przez Chiny i Koreę Południową Taro Kono. Nowy minister obrony domaga się zwiększenia budżetu obronnego Japonii do rekordowych rozmiarów; pieniądze miałyby być przeznaczone na zbrojenia w związku z zagrożeniem ze strony Pjongjangu i asertywną postawą Pekinu. Niejako na przeciwnym biegunie znajduje się nowy minister spraw zagranicznych, którego zadaniem będzie poprawienie relacji z Koreą Południową i Chinami. Odświeżenie gabinetu należy jednak rozumieć przede wszystkim jako zabieg taktyczny, który pozwolił urzędującej administracji odwrócić uwagę od niewygodnych dla siebie tematów i oskarżeń oraz zatrzymać spadające poparcie. Nowe otwarcie pomoże premierowi Abe zyskać czas i zasoby, aby utrzymać dotychczasową linię w polityce krajowej i zagranicznej. Mimo to w warstwie retorycznej akcenty mogą być rozłożone inaczej niż do tej pory.

Dalsze ograniczenia dla chińskich inwestycji zagranicznych

W dniu 18 sierpnia br. opublikowane zostały instrukcje władz chińskich dotyczące dalszego kierunku sterowania i regulowania inwestycji zagranicznych. Wprowadzenie w życie nowych przepisów jest kontynuacją serii działań podjętych w ubiegłym roku i kolejnym sygnałem rosnącej kontroli państwa i partii nad działalnością chińskich przedsiębiorstw za granicą. Celem regulacji jest dalsze ograniczenie odpływu kapitału, zmniejszenie strat spowodowanych zbyt ryzykownymi i nietrafnymi inwestycjami, zatrzymanie wzrostu zadłużenia przedsiębiorstw. Instrukcja ma również za zadanie wspomóc skierowanie inwestycji w sektory zgodne ze strategią gospodarczej polityki zagranicznej Chin oraz zwiększenie zaangażowania finansowego firm w projekty krajowe, w szczególności związane z partnerstwem publiczno-prawnym. Nowa regulacja może doprowadzić do utrzymania ograniczonego napływu chińskich inwestycji, szczególnie w gospodarce rozwiniętej. Dla Polski w perspektywie najbliższych kilkunastu miesięcy instrukcja będzie miała wpływ minimalnie negatywny lub żaden. Podjęcie przez polskie władze odpowiednich działań mających na celu wykorzystanie możliwości zawartych w nowych przepisach może przynieść natomiast wymierne korzyści.

Chińskie władze przez wiele lat zachęcały chińskie przedsiębiorstwa państwowe i prywatne do aktywności poza granicami ChRL w ramach polityki „wychodzenia na zewnątrz” jak również w ramach inicjatywy Nowego Jedwabnego Szlaku (zwanej teraz „Inicjatywą Pasa i Szlaku”). To zaowocowało ogromnym wzrostem chińskich inwestycji zagranicznych. Jednak skala i rodzaj podejmowanych w ostatnich latach inwestycji spowodowały dużo ostrożniejsze obecnie stanowisko Pekinu i podjęcie wysiłków mających na celu ich uregulowanie i wyhamowanie.

Powody ograniczania i regulowania inwestycji

Niepewność co do jakości fundamentów chińskiej gospodarki, wzrost konkurencji i saturacja w wielu branżach na rynku krajowym sprawiły, że w ostatnich latach chińskie firmy dynamicznie zwiększyły swoje inwestycje zagraniczne, modyfikując jednocześnie ich charakter. Wcześniej główną motywacją ich działań stanowiło m.in.: zagwarantowanie źródeł dostaw surowców naturalnych, pozyskanie zaawansowanych technologii i zabezpieczenie źródeł zbytu dla swoich produktów. Obecnie zaś coraz większą rolę odgrywają czynniki takie jak: chęć poprawy bieżących wyników finansowych poprzez zyski uzyskane z przejmowanych zagranicznych przedsiębiorstw oraz dywersyfikacja długoterminowych inwestycji na wypadek pogorszenia perspektyw gospodarczych w Chinach i spadku wartości rmb¹. Czynniki te spowodowały masowe zaangażowanie chińskich przedsiębiorstw w projekty zagraniczne w branżach

uznawanych za przynoszące wysoką stopę zwrotu lub będących pewną lokatą kapitału. Za takie branże uznano m.in.: nieruchomości i branżę hotelarską², przemysł rozrywkowy włącznie z branżą sportową³, inwestycje w branżę IT np. w startupy⁴ oraz produkcję gier komputerowych⁵.

Wzrost inwestycji spowodował odpływ kapitału, spadek rezerw walutowych i wzrost presji na rmb⁶, co było jedną z przyczyn deprecjacji chińskiej waluty i jej niezwykle kosztownej obrony. Wartość części transakcji była uznawana za znacznie wyższą niż realna wartość rynkowa przejmowanych przedsiębiorstw. Wiele inwestycji dokonano w branżę niezwiązane z główną działalnością przedsiębiorstwa, co podnosiło ryzyko prowadzenia inwestycji. Poważnym problemem były również źródła finansowania. Chińscy inwestorzy często korzystają z kredytów lub pożyczek zaciąganych w Chinach lub uzyskiwanych za granicą, ale zabezpieczonych środkami w kraju. Przyczynia się to do nadmiernego zadłużenia przedsiębiorstw i obciążenia finansowego związanego ze spłacaniem wysokich odsetek, jeśli źródłem finansowania są środki pozyskane ze źródeł innych niż kredyty bankowe (np. poprzez emisję produktów zarządzania majątkiem, ang. *wealth management products*). Ewentualna niemożność spłacenia zobowiązań – zwłaszcza w wypadku największych inwestorów – może mieć negatywny wpływ na stabilność sektora finansowego w Chinach.⁷

Ograniczanie inwestycji ma również wymiar polityczny. Dla prywatnych przedsiębiorców, szczególnie tych powiązanych formalnie i nieformalnie z członkami aparatu partyjnego i państwowego, przeciwników politycznych Xi Jinpinga⁸, skorumpowanych urzędników partyjnych i państwowych⁹ oraz menadżerów przedsiębiorstw państwowych inwestycje zagraniczne są sposobem na zabezpieczenie majątku przed konfiskatą majątku. Grupy te obawiają się działań podejmowanych w ramach szeroko zakrojonej akcji antykorupcyjnej, która jest elementem nasilającej się, zwłaszcza przed zbliżającym się zjazdem partii, kampanii politycznej mającej na celu zwalczanie członków fakkji partyjnych niechętnych obecnemu Generalnemu Sekretarzowi KPCh Xi Jinpingowi. Nowe przepisy w części dotyczącej zwiększenia kontroli nad finansową stroną inwestycji są kolejnym krokiem na drodze do ograniczenia możliwości podejmowania takich działań i podjęcia bazy ekonomicznej dla grup nieprzyjaznych obecnemu kierownictwu partii.

Nowe zasady inwestycji zagranicznych

Narodowa Komisja ds. Rozwoju i Reform, Ministerstwo Handlu, Ludowy Bank Chin oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych wspólnie wydały opublikowane 18 sierpnia instrukcje dotyczące dalszego kierunku sterowania i regulowania inwestycji zagranicznych (dalej jako „instrukcje”).¹⁰ Są one kolejnym krokiem na drodze do ograniczenia i zwiększenia kontroli nad zagranicznymi inwestycjami. W listopadzie ubiegłego roku media poinformowały o niegłoszonych formalnie ograniczeniach w dopuszczalnej wielkości i zakresie inwestycji¹¹, a Rada Państwa zapowiedziała zwiększenie nadzoru nad inwestycjami przedsiębiorstw państwowych¹². W styczniu br.

wydano nowe, wprowadzające ściślejszą kontrolę zarządzania nad inwestycjami zagranicznymi przepisy w stosunku do centralnych przedsiębiorstw państwowych¹³. Przepisy te zawierają także szereg innych ograniczeń. W maju władze zapowiedziały dalsze zaostrzenie przepisów dotyczących kontroli zagranicznych inwestycji SOE¹⁴ i w początku sierpnia weszły w życie wydane przez Ministerstwo Finansów szczegółowe przepisy dotyczące kontroli finansowej zagranicznych inwestycji przedsiębiorstw państwowych¹⁵. W odróżnieniu od styczniowej regulacji wydanej przez SASAC, która obejmowała tylko centralne SOE, rozporządzenie MF objęło wszystkie państwowe przedsiębiorstwa, również te podlegające rządowi lokalnym. Waga najnowszej instrukcji wynika natomiast z jej uniwersalności. Jej postanowienia obejmują zarówno przedsiębiorstwa państwowe jak i prywatne. Jest to rozciągnięcie na sektor prywatny części regulacji już wdrożonych w stosunku do sektora państwowego jak np. zwiększenie kontroli nad wszystkimi etapami inwestycji. Wprowadzona została również zasada, że co nie jest zakazane jest dozwolone. Wprowadzeniu tych zasad towarzyszy katalog inwestycji zakazanych, poddanych ograniczeniom i szczególnie wspieranych.

W tekście instrukcji zadeklarowano kilka podstawowych zasad, na jakich ma być oparty nadzór państwa nad inwestycjami zagranicznymi. Są to:

- **zasada utrzymania podmiotowości przedsiębiorstw** jako organizacji odpowiadających za efekty dokonanych inwestycji, których zasadność ma wynikać z uwarunkowań rynkowych z uwzględnieniem jednak odpowiednich wytycznych wydanych przez organy państwa;
- **zasada pogłębienia reform** poprzez przyjęcie listy negatywnej dla rodzajów inwestycji oraz rozszerzenia zgłaszania inwestycji zamiast – jak to było dotychczas – zgody na podstawie decyzji administracyjnej;
- **zasada działania na rzecz wzajemnych korzyści** z inwestycji dla chińskiego inwestora oraz państwa przyjmującego inwestycję i jego przedsiębiorstw;
- **zasada zabezpieczenia przed ryzykiem** poprzez nadzór nad inwestycją przed, w trakcie i po jej dokonaniu oraz zapewnieniu jej zgodności ze strategią chińskiej zagranicznej polityki gospodarczej i tempem jej realizacji.

W wymiarze praktycznym wprowadzenie instrukcji sprowadza się jednak przede wszystkim do zatrzymania odpływu z Chin kapitału oraz ograniczenia strat związanych z nietrafnymi inwestycjami zagranicznymi przedsiębiorstw i zwalczaniu korupcji wśród urzędników państwowych. Głównymi komponentami są: przedmiotowe ograniczenie zakresu inwestycji, zaostrzenie kontroli nad celowością i stroną finansową przedsięwzięć. Istotnym motywem jest również skierowanie inwestycji w obszary uznane przez chińskie władze za istotne z punktu widzenia interesów państwa.

Lista negatywna inwestycji jest krótka i obejmuje projekty związane z eksportem sprzętu i technologii wojskowych bez odpowiedniego zezwolenia albo innych produktów i technologii, których eksport jest zakazany. Zabronione są również inwestycje w branże: hazardową i pornograficzną oraz inne branże wskazane w umowach międzynarodowych.

Katalog zabronionych rodzajów inwestycji jest otwarty, gdyż obejmuje on również wszelkie inwestycje, które zagrażają lub mogą zagrażać interesom państwa lub bezpieczeństwu narodowemu. Tak szeroka formuła przy słabo sprecyzowanym w chińskim prawodawstwie zakresie obu pojęć oraz przy rozszerzającym stosowaniu tych klauzul w praktyce daje organom państwa ogromną władzę dyskrecyjną i możliwość objęcia nimi szerokiego zakresu przypadków.

Do grupy inwestycji poddanych ograniczeniom zaliczono wszystkie, które są niezgodne z założeniami polityki zagranicznej, strategią obopólnych korzyści oraz polityką makroekonomiczną państwa. Do tego katalogu zaliczono:

- inwestycje w państwach, z którymi ChRL nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych, objętych niepokojami lub w których inwestycje podlegają ograniczeniom na podstawie umów międzynarodowych;
- inwestycje w nieruchomości, hotelarstwo, branżę filmową, przemysł rozrywkowy i kluby sportowe;
- i inwestycje w udziały w funduszach inwestycyjnych lub innych platformach inwestycyjnych, które nie mają za podstawę konkretnego przedsięwzięcia.

Inwestycje należące do trzech powyższych kategorii podlegają zatwierdzeniu przez organy właściwe w sprawach inwestycji zagranicznych¹⁶.

Do wspieranych przez państwo należą: inwestycje w projekty infrastrukturalne związane z realizacją inicjatywy Nowego Jedwabnego Szlaku; inwestycje służące eksportowi chińskiej produkcji przemysłowej oraz wysokiej jakości technologii i sprzętu; inwestycje w zakłady produkcyjne oparte na zaawansowanych technologiach albo centra badawczo rozwojowe; surowce mineralne i energetyczne; rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo i branże powiązane oraz inwestycje w branże usługowe jak handel, kultura czy logistyka.

Możliwy wpływ nowych regulacji na chińskie inwestycje zagraniczne

Wprowadzenie nowych instrukcji może mieć dalszy mitygujący wpływ na poziom chińskich inwestycji. Wprowadzane dotychczas formalne i nieformalne ograniczenia sprawiły, że już w ubiegłym roku chińskie firmy wycofały się z wielomiliardowych inwestycji¹⁷. Trend utrzymał się również w tym roku¹⁸. W pierwszej połowie br. zanotowano również ogólny spadek inwestycji zagranicznych o prawie 46 proc. rdr¹⁹. Z wielu znaczących inwestycji chińskie przedsiębiorstwa już się wycofały albo w związku z interwencją regulatora albo w obawie przed problemami z zatwierdzeniem inwestycji. W tym roku Dalian Wanda wycofało się z zakupu za 1 mld usd amerykańskiego studia Dick Clark Productions oraz wartej ok. 600 mln usd działki Nine Elms Square w Londynie Anbang wycofał się z przejęcia Fidelity & Guaranty wartego 1,6 mld usd. Od stycznia, z powodu zastrzeżeń chińskiego regulatora Viacom nie otrzymał 1 mld usd od Shanghai Film Group i Huahua Media z tytułu inwestycji w Paramount Pictures. Chiński inwestor oświadcza, że nie wycofał się jeszcze z transakcji, ale nie określił też terminu wpłaty a zarząd Viacom zapewnia inwestorów o alternatywnych możliwościach. Problemy ze

sprzedają apartamentów w gigantycznym projekcie Green Forest w Malezji ma Country Garden. Działania chińskich władz dotknęły również mniejsze transakcje jak zakup Millenium films przez chińską Recon Group za 100 mln usd, przejęcie przez HNA International Currency Exchange za 200 mln funtów. W największym stopniu te najnowsze przepisy będą dotyczyły działalności chińskich przedsiębiorstw w państwach rozwiniętych takich jak USA, Kanada, Australia i państwach Europy Zachodniej, w których udział rodzajów inwestycji zabronionych lub podlegających ograniczeniom był do tej pory największy.

Stosowanie instrukcji będzie miało bardzo ograniczony negatywny lub obojętny wpływ na ilość i rozmiar przyszłych chińskich inwestycji w Polsce ze względu na niewielki potencjał naszego państwa i niewielkie zainteresowanie chińskich przedsiębiorstw lokowaniem inwestycji określonych jako zakazane lub poddane ograniczeniom. Należy jednak mieć na uwadze, że w zakresie inwestycji dozwolonych obowiązują ograniczenia nałożone przez dotychczasowe przepisy i mniej formalne uregulowania stosowane przez chińską administrację. Wcześniejsze regulacje mają negatywny wpływ na poziom inwestycji w Polsce i mogły być czynnikiem w wycofaniu się China Security & Fire z inwestycji w Konsalencie. Można natomiast wykorzystać możliwości, jakie stwarzają instrukcje i skierować działania na przyciągnięcie chińskich inwestorów do tworzenia zakładów produkcyjnych opartych na zaawansowanych technologiach albo centrów badawczo rozwojowe. Potencjalnie takimi obszarami mogą być również: rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo i branże powiązane oraz w korzystnym dla Polski zakresie w projekty infrastrukturalne związane z realizacją inicjatywy Nowego Jedwabnego Szlaku. Przydatnym dla Polski zapisem w instrukcji jest także wskazanie, że podstawą dla oceny bezpieczeństwa inwestycji w danym państwie istotna jest treść publikowanego okresowo przez Sinosure raportu na temat ułatwień w prowadzeniu inwestycji w poszczególnych państwach. W najnowszym wydaniu raportu na rok 2016²⁰ Polska z pozytywnym opisem znalazła się w gronie uwzględnionych zaledwie pięciu państw z Europy Wschodniej i Azji Centralnej (obok Czech, Kazachstanu, Rosji i Białorusi). Ponadto w kwietniu br. KUKE podpisała umowę o współpracy z Sinosure²¹.

Łukasz Sarek – analityk ds. gospodarki Chin w Ośrodku Badań Azji

¹ Na rosnące znaczenie zysków z inwestycji zagranicznych wskazują: m.in. *China's Increasing Outbound M&A*. J.P.Morgan, <https://www.jpmorgan.com/global/insights/chinas-key-drivers> [dostęp: 5.09.2017] oraz David Dollar, *China as a Global Investor*, The Brookings Institution, Asia Working Group Paper 4, maj 2016, https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2016/07/China-as-a-Global-Investor_Asia-Working-Paper-4-2.pdf [dostęp: 5.09.2017] W ślady przedsiębiorców idzie również klasa średnia: *Emily Feng, Alexandra Stevenson, Small Investors Join China's Tycoons in Sending Money Abroad*. New York Times z 11.12.2016, <https://www.nytimes.com/2016/12/11/business/dealbook/china-small-investors-us-money.html> [dostęp: 5.09.2017]

² Chinese overseas real estate investment hit new record of US\$33 billion in 2016, Jones Lang LaSalle, IP, Inc z 23.01.2017, <http://www.ap.jll.com/asia-pacific/en-gb/news/377/chinese-overseas-real-estate-investment-hit-new-record-in-2016> [dostęp: 5.09.2017]

³ Za 2015 wg danych MOFCOM zanotowano wzrost o ponad 230 proc rdr. W 2016 kolejny wzrost o prawie 190 proc. rdr.

⁴ *The Rise of Chinese Investment In US Tech Startups*, CBInsights z 2.12.2016, , [dostęp: 5.09.2017]

⁵ Jon Jordan, *Making sense of seemingly bizarre Chinese game M&A activity*, PocketGamer.biz z 2.02.2017 <http://www.pocketgamer.biz/asia/comment-and-opinion/64970/making-sense-of-seemingly-bizarre-chinese-game-manda-activity/> [dostęp: 5.09.2017]

⁶ Gabriel Wildau, *Why China is cracking down on outbound deals*, Financial Times z 30.11.2016, <https://www.ft.com/content/3238c656-b6ac-11e6-ba85-95d1533d9a62> [dostęp: 5.09.2017]

⁷ 李丽辉 (Li Lihui), *境外投资财务管理办法印发 国企走出去 风险如何防* (Publikacja prawa o zarządzaniu finansami w inwestycjach zagranicznych. Jak chronić od ryzyka przedsiębiorstwa państwowe „wychodzące na zewnątrz”), People’s Daily z 10.08.2017, <http://finance.people.com.cn/n1/2017/0810/c1004-29461416.html> [dostęp: 5.09.2017]; Xie Yu, *Anbang crisis threatens whole financial sector, say analysts*, South China Morning Post z 14.06.2017, <http://www.scmp.com/business/companies/article/2098340/anbang-crisis-threatens-whole-financial-sector-say-analysts> [dostęp: 5.09.2017],

⁸ Jak np. przebywający obecnie w USA Guo Wengui albo Xiao Jianhua, który wiele lat spędził na dobrowolnym wygnaniu za granicą porwany w styczniu b.r. z Hong Kongu przez chińskie służby bezpieczeństwa.

⁹ Zhang Yan, *Anti-graft agency hunts 946 fugitives*, China Daily z 28.04.2017, http://www.chinadaily.com.cn/china/2017-04/28/content_29121785.htm [dostęp: 5.09.2017] oraz *China puts new focus on illicit assets in corruption fugitive hunt*, Reuters z 21.09.2016, <http://www.reuters.com/article/us-china-corruption/china-puts-new-focus-on-illicit-assets-in-corruption-fugitive-hunt-idUSKCN11R09R> [dostęp: 5.09.2017]

¹⁰ Tekst instrukcji został opublikowany przez Biuro Spraw Ogólnych Rady Państwa: *国务院办公厅转发国家发展改革委商务部人民银行外交部关于进一步引导和规范境外投资方向指导意见* (Obwieszczenie o publikacji przez Biuro Spraw Ogólnych Rady Państwa instrukcji Narodowej Komisji Rozwoju

i Reform, Ministerstwa Handlu, Banku Ludowego, Ministerstwa Spraw Zagranicznych dotyczących kierunku dalszego sterowania i regulowania inwestycji zagranicznych), Guo Ban Fa nr 74 z 2017, http://www.gov.cn/zhengce/content/2017-08/18/content_5218665.htm [dostęp: 5.09.2017]

¹¹ Xie Yu, *China tells banks to scrutinise reasons for large capital outflows*, South China Morning Post z 29.11.2016, <http://www.scmp.com/business/banking-finance/article/2050095/china-tells-banks-scrutinise-reasons-large-capital-outflows> [dostęp: 5.09.2017]. Szerzej o zakresie ograniczeń Tony Damian, Karen Ip, *Will the rooster crow? Chinese outbound investment in 2017*, Herbert Smith Freehills Legal Briefings z 27.02.2017, <https://www.herbertsmithfreehills.com/latest-thinking/will-the-rooster-crow-chinese-outbound-investment-in-2017> [dostęp: 5.09.2017].

Wprowadzone ograniczenia to np. zakaz inwestycji o wartości powyżej 10 mld usd, zakaz inwestowania powyżej 1 mld usd w przedsięwzięcia nie związane z głównym przedmiotem działalności przedsiębiorstwa, zwiększona kontrola nad przelewami zagranicznymi, ograniczenie inwestycji portfelowych, inwestycje SOE w nieruchomości o wartości powyżej 1 mld usd itd.

¹² *China to Curb Megadeals as Regulators Tame Record Overseas Spree*, Bloomberg z 28.11.2016, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2016-11-28/china-said-to-prepare-overseas-dealmaking-curbs-amid-m-a-spree> [dostęp: 5.09.2017] oraz Wendy Wu, *China moves to limit state firms’ investment overseas to stem capital outflows*, <http://www.scmp.com/news/china/policies-politics/article/2050556/china-moves-limit-state-firms-investment-overseas-stem> [dostęp: 5.09.2017],

¹³ *中央企业境外投资监督管理办法* (Zasady nadzoru i zarządzania inwestycjami zagranicznymi centralnych przedsiębiorstw państwowych), zarządzenie Nr 35 Komisji Rady Państwa do spraw Nadzoru i Zarządzania Majątkiem Państwa (SASAC) z 7 stycznia 2017 r. <http://www.sasac.gov.cn/n2588035/n2588320/n2588335/c4258448/content.html> [dostęp: 5.09.2017], Opublikowane zostało 18.01.2017. Wydane wówczas przepisy dotyczyły głównie zasad kontroli i zarządzania inwestycjami zagranicznymi, m.in. oceną zasadności, ryzyka natomiast lista branż, w których inwestycje będą podlegały ograniczeniom nie została włączona do przepisów. Wskazanie określonych sektorów,

które w przyszłości zostaną umieszczone na liście pojawiło się w wypowiedziach przedstawicieli SASAC: *SOEs face ‘red line’ on investment, strona Rady Państwa z 19.01.2017,*

http://english.gov.cn/state_council/ministries/2017/01/19/content_281475545487067.htm [dostęp: 5.09.2017]

¹⁴ *China toughens auditing of overseas investment by State-owned companies*, China Daily z 9.05.2015, http://www.chinadaily.com.cn/business/2017-05/09/content_29268184.htm [dostęp: 5.09.2017]

¹⁵ 关于印发《国有企业境外投资财务管理办法》的通知 (Obwieszczenie o publikacji zasad zarządzania finansowego inwestycjami zagranicznymi przedsiębiorstw państwowych), Cai Zi Nr 24 z 2017r. Ministerstwa Finansów, http://qys.mof.gov.cn/zhengwuxinxi/zhengcefabu/201708/t20170802_2664341.html [dostęp: 5.09.2017]

¹⁶ Również ograniczeniom podlegają inwestycje, które nie spełniają standardów ochrony środowiska, zużycia energii, bezpieczeństwa, lub wykorzystujące przestarzałe technologie. W takich wypadkach władze chińskie mają jednak bliżej nie sprecyzowane kompetencje do udzielenia instrukcji i wskazówek

¹⁷ Claire Jones, Javier Espinoza, *Overseas Chinese acquisitions worth \$75bn cancelled last year*, Financial Times z 5.02.2017, <https://www.ft.com/content/b0ff426c-eabe-11e6-930f-061b01e23655> [dostęp: 5.09.2017]

¹⁸ Jack Siders, Vinicy Chan, *China's \$246 Billion Foreign Buying Spree Is Unraveling*, Bloomberg z 10.05.2017, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2017-05-10/china-s-246-billion-takeover-spree-is-crumbling-as-sellers-balk> [dostęp: 5.09.2017]

¹⁹ Chen Mengfan, Dong Tongjian, *China Overseas Investment Plunges 46%*, Caixin z 13.07.2017, <http://www.caixinglobal.com/2017-07-13/101115292.html> [dostęp: 5.09.2017]

²⁰ 国别投资经营便利化状况报告 (2016) (Raport o ułatwieniach w prowadzeniu inwestycji w poszczególnych państwach, Sinosure 2016, (2016)) <http://www.sinosure.com.cn/sinosure/xwzx/xwgj/images/20170119/34148.pdf> [dostęp: 5.09.2017].

²¹ Porozumienie o współpracy z chińską agencją kredytów eksportowych, strona Korporacji Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych z 27.04.2017, <http://www.kuke.com.pl/aktualnosci/porozumienie-o-wspolpracy-z-chinska-agencja-kredytow-eksportowych,50.html> [dostęp: 5.09.2017].

Ogłoszenie nowej strategii USA wobec Afganistanu

21 sierpnia br. prezydent Donald Trump ogłosił nową, długo oczekiwaną strategię USA wobec Afganistanu. Według nowego planu celem Stanów Zjednoczonych będzie niedopuszczenie do wygranej rebeliantów, bez wyznaczenia ram czasowych dla tego zadania, przy jednoczesnym porzuceniu w najbliższym czasie inicjatyw na rzecz porozumienia pokojowego. Rezultat ten ma zostać osiągnięty poprzez zwiększenie liczby amerykańskich żołnierzy w Afganistanie, którzy mają wesprzeć proces szkolenia sił afgańskich oraz poluzowanie ograniczeń nałożonych na siły powietrzne. Strategia ma być także częścią szerszej polityki w regionie, która będzie zakładać wywarcie presji na Pakistan, aby zakończył wspieranie organizacji terrorystycznych oraz zacieśnienie współpracy z Indiami, które miałyby w niej znacząco pomóc w rozwoju gospodarczym Afganistanu. Wydaje się, że wadą przyjętej strategii jest w pierwszej kolejności brak jasnego zdefiniowania celów, jakie USA chcą osiągnąć w Afganistanie. Zrezygnowano w niej z ram czasowych, aby rebelianci nie mogli ich uwzględnić w swoich planach, może to jednak spowodować, że Amerykanie pozostaną tam na wiele kolejnych lat, bez perspektyw wycofania. Zintensyfikowanie wysiłków na rzecz szkolenia afgańskich sił bezpieczeństwa prawdopodobnie poprawi ich sytuację na polu walki w dłuższym okresie, ale trudno ocenić, czy ta poprawa będzie wystarczająca. Zniesienie ograniczeń nałożonych na wojska USA pomoże w działaniach antypartyzanckich, ale doprowadzi do większych strat cywilnych, w następstwie czego mogą pojawić się napięcia w stosunkach w rządem w Kabulu. Wywieranie presji na Pakistan może również nieść ze sobą zagrożenia, takie jak zakłócenie linii zaopatrzenia dla wojsk zagranicznych w Afganistanie. Pominięcie w strategii trzech innych ważnych państw regionalnych – Iranu, Chin oraz Rosji, przeciwnych obecności USA, może przynieść zbliżenie ich stanowisk z afgańskimi talibami.

Główne cele

W przemówieniu prezydenta Trumpa widoczna była obawa przed powtórką scenariusza z Iraku w 2011 roku, kiedy niedługo po całkowitym wycofaniu sił USA z tego kraju władze w Bagdadzie utraciły kontrolę nad częścią swojego terytorium na rzecz Państwa Islamskiego. Prezydent zapowiedział, że Stany Zjednoczone nie dopuszczą do przekształcenia Afganistanu w schronienie dla organizacji terrorystycznych i zmarnowanie dotychczasowych wysiłków włożonych w odbudowę tego państwa. Z tego powodu głównym celem, podobnie jak za poprzednika, ma być walka z ugrupowaniami terrorystycznymi w regionie i porzucenie haseł o „budowaniu państwa”²². Zadaniem USA ma być również niedopuszczenie do wygrania wojny z rządem w Kabulu przez talibów. Prezydent Trump zdecydowanie odciął się od

pierwotnej strategii prezydenta Baracka Obamy, zgodnie z którą obecność USA w Afganistanie miała być zmniejszana według ustalonego i powszechnie znanego kalendarza. Według nowego planu, ma ona jednak zostać uzależniona od warunków, które będzie musiał wypełnić rząd afgański, związanych z ograniczaniem korupcji i kontynuowaniem reform²³.

W wystąpieniu zaledwie krótka wzmianka została poświęcona porozumieniu z rebeliantami. Prezydent Trump zapowiedział, że w przyszłości nie wyklucza scenariusza, w którym talibowie staną się częścią rządu, jednak uzależnił to od przeprowadzenia skutecznych działań militarnych. Dużo więcej czasu porozumieniu politycznemu poświęcił głównodowodzący wojsk sojusznicznych w Afganistanie gen. John Nicholson, który w Kabulu objaśniał nową strategię USA. Według niego głównym celem Stanów Zjednoczonych ma być właśnie takie porozumienie, jednak wyraźnie zaznaczył, że w pierwszej kolejności konieczne będzie powstrzymanie talibów przed dalszym zdobywaniem terytorium.

Wydaje się, że główne niebezpieczeństwo związane z nową strategią jest z nie do końca określonym celem, gdyż trudno uznać za takowy uznać niedopuszczenie do przejścia władzy przez talibów. Przy braku wyznaczenia konkretnych ram czasowych dla takiego przedsięwzięcia oraz porzuceniu haseł o dążeniu do porozumienia pokojowego, USA ryzykują, że ich zaangażowanie będzie stale się przedłużać. Trudno także oczekiwać, że podjęta zostanie decyzja o wycofaniu w chwili, gdy rząd w Kabulu przestanie spełniać któryś z nieznanych szerzej warunków związanych z reformowaniem struktur państwowych.

Zwiększenie liczby żołnierzy

Prezydent USA zapowiedział również zwiększenie liczby żołnierzy w Afganistanie, chociaż nie podał jej wielkości. Obecnie stacjonuje ich w tym kraju ok. 11 tysięcy, z czego 8400 pełni tam stałą służbę, a reszta została tam przydzielona w tymczasowych rolach²⁴. Według powtarzających się doniesień, w ramach nowej strategii do Afganistanu ma przybyć ok. 4000 żołnierzy²⁵, których główną rolą, jak powiedział gen. John Nicholson, ma być doradzanie siłom afgańskim i przyspieszenie ich szkolenia. Wraz ze zwiększeniem liczby żołnierzy doradcy USA mają wspierać wojska Afganistanu już na poziomie brygady, a nie korpusu, jak miało miejsce do tej pory²⁶. Ponadto dwukrotnie mają być powiększone siły specjalne, na których spoczywa główny ciężar walk z rebeliantami²⁷. W afgańskich siłach powietrznych w najbliższych latach będzie miał miejsce m in. proces wymiany rosyjskich śmigłowców Mi-14 na amerykańskie UH-60 Blackhawk, co będzie wymagać wyszkolenia wielu pilotów. Należy oczekiwać, że wraz z decyzjami odnośnie zwiększania liczebności wojsk USA również ich sojusznicy przyślą dodatkowe siły²⁸, o co zaapelował prezydent Trump.

Prezydent USA zapowiedział również, że zlikwiduje ograniczenia nałożone na siły amerykańskie i przekaże większe uprawnienia dowódcom w Afganistanie. Szczególnie istotne będzie to w przypadku użycia przez Amerykanów sił powietrznych dla wsparcia oddziałów afgańskich. Taka taktyka może to doprowadzić do powtórzenia sytuacji z sprzed 2014 roku, kiedy naloty sił USA i będące tego konsekwencją ofiary wśród cywili były jedną z głównych kości niezgody między ówczesnym prezydentem Hamidem Karzajem a administracją Baracka Obamy, w związku z czym zostały poważnie ograniczone²⁹. Wydaje się, że obecna strategia USA może w dłuższym terminie także doprowadzić do sporów między Afgańczykami a ich zagranicznymi sojusznikami, chociaż w bliższym okresie poprawi sytuację miejscowych sił bezpieczeństwa.

Strategia regionalna

Prezydent Trump oświadczył, że strategia wobec Afganistanu będzie również częścią szerszej strategii USA wobec regionu Azji Południowej, szczególnie zagrożonego działalnością ugrupowań terrorystycznych.. Wskazał przy tym wyraźnie, jak jego poprzednik, że jedną z głównych przyczyn przedłużającego się konfliktu jest polityka Pakistanu, który zapewnia im schronienie. Prezydent USA zapowiedział podjęcie bliżej nieokreślonych działań, jeśli państwo to będzie kontynuować swoje postępowanie. Wśród możliwych posunięć administracji wymienia się wstrzymanie pomocy militarnej³⁰ (do czego pośrednio nawiązał prezydent Trump), wstrzymanie udzielania kredytów przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy czy też objęcie sankcjami osób, które podejrzewane są o związki z tymi organizacjami terrorystycznymi³¹. Zarzuty USA pod adresem Pakistanu niewątpliwie są zgodne z interesami Indii, które mają stanowić drugi filar strategii regionalnej. Prezydent Trump w swoim wystąpieniu wskazał to państwo jako głównego partnera Stanów Zjednoczonych w realizacji swojej polityki i we współpracy gospodarczej z tym państwem upatruje jednej z dróg do rozwiązania problemu Afganistanu.

Wywarcie większej presji na Pakistan było postulowane od wielu lat (i zostało po części zrealizowane), chociaż administracje prezydentów Busha i Obamy stosowały w tej kwestii różne podejścia. Wydaje się, że zdecydowany nacisk na to państwo będzie niósł ze sobą nowe zagrożenia, w tym utrudnianie przepływu zaopatrzenia przez Pakistan dla wojsk w Afganistanie, pogorszenie współpracy wywiadowczej czy poluzowanie przez Pakistańczyków obostrzeń dla organizacji terrorystycznych, prowadzące do dalszego wzrostu napięcia w regionie³². Pomoc ze strony Indii w Afganistanie, mająca zupełnie inny charakter, nie będzie w stanie zrekompensować poniesionych strat. Ponadto w ogłoszonej strategii nie zostały wymienione inne kluczowe państwa regionu – Iran, Chiny oraz Rosja. Wszystkie trzy są szczególnie zainteresowane sytuacją w Afganistanie i przedłużająca się obecność militarna USA jest dla nich powodem do niepokoju. Nie należy wykluczyć, że jednostronna polityka Stanów Zjednoczonych może doprowadzić do zbliżenia tych trzech państw do afgańskich talibów.

Przemysław Lesiński – analityk ds. Afganistanu w Ośrodku Badań Azji

²² Jak zaznaczył sekretarz stanu Rex Tillerson, w tym wypadku hasło „budowanie państwa” (nation-building) rozumiane jest jako tworzenie infrastruktury. Według niego Amerykanie mają w dalszym ciągu zapewniać wsparcie instytucjonalne. Zobacz: *Remarks by Secretary of State: August 2017*, „Department of State”

z 22.08.2017, <https://www.state.gov/secretary/remarks/2017/08/273577.htm> [dostęp 09.09.2017].

²³ Dwa dni po ogłoszeniu strategii podpisano porozumienie, w którym rząd afgański zobowiązał się dążyć do wypełnienia ponad 200 kryteriów z zakresu rządzenia, gospodarki, procesu pokojowego oraz bezpieczeństwa. Zobacz: *Joint Afghan – U.S. Press Release On The Bilateral Compact Executive Committee Meeting*, 23.08.2017, „Biuro Prezydenta Afganistanu” z 23.08.2017, <http://president.gov.af/en/press-release/joint-press-u-s-afghan-press-release-on-the-bilateral-compact-executive-committee-meeting/> [dostęp 08.09.2017].

²⁴ G. Lubold, N. A. Youssef, *U.S. Has More Troops in Afghanistan Than Publicly Disclosed*, „Wall Street Journal”

z 22.08.2017, <https://www.wsj.com/articles/u-s-has-more-troops-in-afghanistan-than-publicly-disclosed-1503444713> [dostęp 08.09.2017].

²⁵ Doniesienia New York Times wskazują, że mają oni należeć m in. do 82-giej dywizji powietrzno-desantowej i 25-tej dywizji piechoty. Więcej: T. Gibbons-Neff, *Afghan troop surge likely to include thousands of paratroopers, Marines and heavy bombers*, „Washington Post” z 30.08.2017, https://www.washingtonpost.com/news/checkpoint/wp/2017/08/30/afghan-troop-surge-likely-to-include-thousands-of-paratroopers-marines-and-heavy-bombers/?utm_term=.268809e7cbe1 [dostęp 08.09.2017].

²⁶ Stenogram przesłuchania gen. Johna Nicholsona przed amerykańskim Senatem w sprawie sytuacji w Afganistanie, „United States Senate Committee on Armed Services” z 09.02.2017, https://www.armed-services.senate.gov/imo/media/doc/17-08_02-09-17.pdf, s. 23, [dostęp 08.09.2017].

²⁷ M. A. Popalzai, *Special Operation Division Upgraded To Military Corps*, „Tolonews” z 20.08.2017, <https://www.tolonews.com/afghanistan/special-operation-division-upgraded-military-corps> [dostęp 08.09.2017].

²⁸ R. Crilly, *More British troops could be on their way to Afghanistan as Nato considers mission boost*, „The Telegraph” z 30.04.2017, <http://www.telegraph.co.uk/news/2017/04/30/british-troops-could-way-afghanistan-nato-considers-mission> [dostęp 08.09.2017]; *NATO mulls sending more troops to Afghanistan*, „Al-Jazeera” z 11.05.2017, <http://www.aljazeera.com/news/2017/05/nato-assesses-sending-troops-afghanistan-170510152850312.html> [dostęp 08.09.2017].

²⁹ W 2014 roku Barack Obama zakazał przeprowadzania nalotów w tym państwie, ograniczając je jedynie do celów związanych z Al-Kaidą oraz innymi ugrupowaniami terrorystycznymi. W połowie 2016 roku decyzja ta została odwołana, gdyż, z powodu pogarszającej się gwałtownie sytuacji bezpieczeństwa dopuszczone zostało przeprowadzanie nalotów na talibów, w wypadku gdyby stanowili zagrożenie dla jednej z prowincji w Afganistanie. Zobacz: R. Sisk, *Obama Approves Expanded US Airstrikes against Taliban in Afghanistan*, „Military.com” z 10.06.2017, <http://www.military.com/daily-news/2016/06/10/obama-approves-expanded-us-airstrikes-taliban-in-afghanistan.html> [dostęp 08.09.2017]

³⁰ J. Lederman, *Seeking help with Afghanistan, US holds up \$255M to Pakistan*, „Washington Post” z 31.08.2017, https://www.washingtonpost.com/politics/seeking-help-with-afghanistan-us-holds-up-255m-to-pakistan/2017/08/31/2101dd66-8e68-11e7-9c53-6a169beb0953_story.html?utm_term=.c05e845fa358 [dostęp 08.09.2017].

³¹ Ch. Clary, *Afghanistan, Pakistan, and the limits of U.S. influence*, „War on the rocks” 23.08.2017, <https://warontherocks.com/2017/08/afghanistan-pakistan-and-the-limits-of-u-s-influence/> [dostęp 08.09.2017].

³² Tamże.

Umowa Ghadir Investment Company z UNIT International i Zarubieźniefem

W dniu 8 sierpnia br. irańska spółka Ghadir Investment Company (GIC) podpisała z rosyjskim Zarubieźniefem oraz tureckim UNIT International (UI) umowę o wykonanie odwiertów złóż ropy i gazu za kwotę 7 mld dolarów. Zawarte porozumienie zostało ogłoszone jako pierwsza trójstronna umowa Iranu w branży ropy i gazu. Jednak z powodu udziałów południowokoreańskiej SK Engineering & Construction Co. Ltd. (SK E&C) w UNIT International umowę tę można traktować jako czterostronną. Republika Korei jest bowiem silnie zainteresowana rozwojem inwestycji infrastrukturalnych w irackim Kurdystanie, Iranie, a także importem ropy i gazu z IRI. Ponadto udział ropy i gazu w południowokoreańskim miksie energetycznym będzie się zwiększał. Zaangażowanie SK E&C jest zatem dla Iranu korzystne, ponieważ może ono nie tylko zdecydować o dotrzymaniu umowy, ale i o rozwoju powiązań gospodarczych IRI z irackim Kurdystanem. W zamian za te inwestycje IRI może zaoferować Korei Południowej preferencyjne stawki za ropę i gaz. Biorąc pod uwagę kurdyjskie pochodzenie ministra ropy IRI oraz zaangażowanie GIC, należy uznać, że zawarta umowa ma silne poparcie u obecnych władz IRI.

Nowa umowa Ghadir Investment Company (GIC) z dnia 8 sierpnia br. jest kontynuacją irańskiej współpracy z turecką spółką UNIT International (UI) oraz Zarubieźniefem³³. Zarubieźnief jest rosyjską spółką państwową, zaś GIC należy w 51 proc. do podmiotów bezpośrednio związanych z siłami zbrojnymi IRI. Zarubieźnief kooperuje z Iranem w dziedzinie eksploracji złóż ropy i gazu od końca lat 90-tych. Z kolei UNIT International zrealizowała swoje pierwsze kontrakty w Iranie w latach 80-tych. W tle tej umowy widać jednak jeszcze zaangażowanie południowokoreańskiej spółki SK E&C, która posiada udziały w UI. Pełna struktura własnościowa grupy spółek UI nie jednak jest znana.

UI zobowiązała się w czerwcu 2016 r. do budowy w Iranie siedmiu elektrowni gazowych pracujących w cyklu kombinowanym. Budowa tych elektrowni będzie realizowana od marca br. wspólnie z SK E&C. Południowokoreańska firma wykupiła bowiem 30 proc. udziałów w UI i zapewniła sobie wykonawstwo pięciu z siedmiu elektrowni (jedna we wschodniej i cztery w zachodniej części Iranu)³⁴. Z tego powodu umowę zawartą pomiędzy GIC, Zarubieźniefem i UI można traktować nie jako trójstronną, ale czterostronną.

Południowokoreańskim spółkom zależy na zapewnieniu sobie tureckiego, irańskiego i rosyjskiego poparcia dla swoich inwestycji infrastrukturalnych w irackim Kurdystanie

(niezależnie od wyniku referendum niepodległościowego irackiej części Kurdystanu, które odbędzie się w dniu 25 września br.). Jednocześnie dla władz w Seulu istotne jest zagwarantowanie sobie dostaw ropy i gazu z Iranu po preferencyjnych cenach. Korea Południowa zwiększa bowiem udział ropy i gazu w swoim miksie energetycznym kosztem energii jądrowej.

Iranowi zaś zależy na rozbudowywaniu powiązań gospodarczych z irackim Kurdystanem oraz rozwoju swojej prowincji kurdyjskiej. Obecny minister ropy IRI – Biżan Namdar Zangane – jest pochodzenia kurdyjskiego, a piastowana przez niego funkcja świadczy o wadze i priorytetach w relacji władz w Teheranie z Kurdami. Jednocześnie Ghadir Investment Company jest jedną z najważniejszych irańskich spółek giełdowych, która działa w m.in. przemyśle, finansach, transporcie, budownictwie i energetyce. GIC należy w sumie w 51 proc. do następujących państwowych instytucji irańskich: Organizacji Zabezpieczenia Społecznego Sił Zbrojnych, Inwestycji Zabezpieczenia Społecznego Sił Zbrojnych, Funduszy Ubezpieczeniowych Sił Zbrojnych oraz Funduszu Emerytalny Sił Zbrojnych. GIC jest zarazem jedną z największych spółek na teherańskiej giełdzie i jednym z głównych partnerów zagranicznych spółek inwestujących w Iranie. GIC zrzesza firmy działające m.in. w obszarach: ropy, gazu, petrochemii, żeglugi morskiej, transportu, przemysłu, górnictwa, finansów, energetyki i budownictwa³⁵. Zaangażowanie GIC we współpracę z UI, Zarubieżnieftem oraz *de facto* również z SK E&C świadczy o silnym poparciu dla zawartej umowy ze strony władz w Teheranie. Budowa nowych elektrowni gazowych z pewnością wzmocniłaby pozycję prezydenta IRI Hassana Rouhaniego. Realizacja projektów budowy elektrowni gazowych jest zatem kluczowa dla powodzenia uzgodnionych projektów wydobywczych w Iranie.

Łukasz Przybyszewski – analityk ds. Iranu w Ośrodku Badań Azji

³³ *GIC Signs Agreement with Unit International, Zarubieżnieft*, SHANA News Agency, 8.08.2017, <http://www.shana.ir/en/newsagency/277996/GIC-Signs-Agreement-with-Unit-International-Zarubieżnieft> [dostęp: 31.08.2017]

³⁴ Jhoo Dong-chan, *SK E&C clinches 4.1 trillion won project in Iran*, Korea Times, 19.03.2017, http://www.koreatimes.co.kr/www/tech/2017/03/693_225947.html [dostęp: 30.08.2017]

³⁵ *Raport roczny za 2015 r.*, <http://ghadir-group.com/Editor/pdf/Annual%20report2015.pdf>, s.8 [dostęp: 31.08.2017]

Możliwe nabycie przeciwlotniczych pocisków raketowych Umkhonto przez Iran

Republika Południowej Afryki (RPA) może w najbliższych latach sprzedać Iranowi przeciwlotnicze pociski raketowe Umkhonto. Mogłyby one w znaczny sposób podnieść wartość fregat oraz zdolność sił lądowych do obrony wybrzeża Islamskiej Republiki Iranu (IRI). W zamian RPA może liczyć na wspólne inwestycje gospodarcze i dostawy atrakcyjnej cenowo ropy naftowej oraz gazu z Iranu. Republika Południowej Afryki dotychczas ani nie sprzedawała Iranowi uzbrojenia, ani nie współpracowała z władzami w Teheranie w dziedzinie obronności. Z perspektywy RPA współpraca z Iranem spowodowana jest wysokim popytem na ropę, potrzebami finansowymi przemysłu zbrojeniowego RPA oraz koniecznością poszukiwania równowagi w stosunkach z Iranem i Arabią Saudyjską. W interesie władz w Pretorii jest bowiem import ropy zarówno z Arabii Saudyjskiej, jak i Iranu. Deklaracje RPA o wspólnym zwalczaniu terroryzmu z państwami Bliskiego i Środkowego Wschodu również są związane w większym stopniu z interesem gospodarczym Pretorii. Zachowanie równowagi w regionie jest dla władz w Pretorii korzystne, ponieważ przekłada się na stabilność dostaw ropy. Sprzedaż Umkhonto przed zniesieniem embarga na sprzedaż uzbrojenia konwencjonalnego (2020 r.) dla Iranu jest wysoce wątpliwa. Tego typu transakcja musiałaby uzyskać zgodę Rady Bezpieczeństwa ONZ. Władze w Teheranie mogłyby zaoferować jednak potajemny transfer Umkhonto (lub odpowiednika, co pokazuje przypadek S-300 i Bavar-373) do Iranu w zamian za ofertę „offsetową” (np. w obszarze wzajemnych inwestycji lub importowanych przez RPA surowców).

Według doniesień prasowych od marca br. RPA dąży do uzyskania zgody od Rady Bezpieczeństwa ONZ (RB ONZ) na sprzedaż Islamskiej Republice Iranu (IRI) raketowych pocisków przeciwlotniczych Umkhonto³⁶. Embargo RB ONZ na sprzedaż uzbrojenia konwencjonalnego do Iranu wygasa w październiku 2020 r., zaś embargo UE – trzy lata później³⁷. Do tego czasu każda transakcja musi być uprzednio aprobowana przez RB ONZ. Dotychczas RPA nie sprzedawała IRI żadnego uzbrojenia, którego transfer byłby rejestrowany przez Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem (SIPRI).

Znaczenie ew. sprzedaży pocisków dla obronności Iranu

IRI interesuje się ofertą przemysłu zbrojeniowego RPA, gdyż planuje fundamentalną modernizację wojska. Pociski Umkhonto byłyby atrakcyjne nie tylko dla sił morskich IRI, ale także dla tej części sił lądowych, która jest odpowiedzialna za obronę wybrzeża

Zatoki Perskiej. Iran szczególnie obawia się: 1) utraty lądowych wyrzutni przeciwokrętowych pocisków raketowych w wyniku ataku z użyciem sił powietrznych i pocisków manewrujących oraz 2) niemożności uzyskania wolności żeglugi podczas hipotetycznego konfliktu w Zatoce Perskiej. Przemawia za tym fakt, iż nowy minister obrony IRI Amir Hatami potwierdził plan rozwoju irańskiego programu raketowego. Według zapowiedzi Amira Hatamiego ma dojść do wzmocnienia zdolności obrony regionu Makran (pasu wybrzeża przy Zatoce Perskiej w płd.-wsch. części IRI) oraz rozwinięcia pod kątem obronnym portu w Czabaharze. Oznacza to, że port w Czabaharze będzie najprawdopodobniej pełnił również funkcję bazy dla okrętów wojennych IRI. Obecnie port ten obsługuje irańskie okręty podwodne. W planach jest jednak rozbudowa portu i budowa zakładów przemysłowych wraz z infrastrukturą ich obsługi (petrochemia, chemia, ropo- i gazociągi), co ma odciążyć pozostałe porty. Nabycie przez Iran pocisków Umkhonto oznaczać będzie zwiększenie zdolności obrony portu Czabahar – zarówno instalacji cywilnych, jak i wojskowych.

W związku z tymi planami i atrakcyjnością Umkhonto dla sił zbrojnych IRI, istnieje możliwość, że władze w Teheranie będą próbowały potajemnie pozyskać te pociski (lub ich odpowiedniki) w zamian za ofertę „offsetową”, która byłaby dla RPA (lub innego dostawcy) równie korzystna. Za przykład takiej oferty mogą posłużyć wzajemne inwestycje (np. w przemysł petrochemiczny) lub preferencyjne ceny ropy dla RPA. Uzyskanie przez Iran w 2016 r. raketowego systemu przeciwlotniczego Bavar-373 (odpowiednika rosyjskiego S-300) ilustruje zdolności IRI w nabywaniu uzbrojenia pomimo embarga.

Możliwość sprzedaży pocisków a stosunki RPA-IRI

Stosunki pomiędzy RPA i IRI rozwijają się obecnie pozytywnie. Obydwa państwa organizują liczne spotkania swoich przedstawicieli i korzystają z rozwijającej się współpracy gospodarczej. Prezydent RPA (Jacob Zuma) udał się w kwietniu 2016 r. do Iranu (druga tego typu wizyta od 1999 r.), aby zagwarantować realizację zawieranych porozumień. Podczas spotkania komisji politycznej RPA-IRI w sierpniu br. zapowiedziano wizytę prezydenta IRI, Hassana Rouhaniego, co Rouhani potwierdził tuż po swoim zaprzysiężeniu na drugą kadencję w sierpniu br. Podstawą dla RPA do ew. sprzedaży pocisków do Teheranu jest zawarte w grudniu 2016 r. porozumienie o współpracy w dziedzinie obronności z IRI. Jednym z pierwszych efektów tego porozumienia oraz rozwoju stosunków między IRI i RPA była naprawa dwóch okrętów sił morskich IRI w południowoafrykańskim porcie Durban³⁸.

Republice Afryki Południowej zależy szczególnie na zagwarantowaniu nieprzerwanych, korzystnych cenowo dostaw ropy naftowej i wspólnych inwestycji w przemysł petrochemiczny. RPA ma silny popyt na ropę naftową, której znakomita część jest importowana z Zatoki Perskiej. Dzięki temu RPA nie jest uzależniona od importu tego surowca od państw afrykańskich. Natomiast dzięki atrakcyjnej ofercie przemysłu

zbrojeniowego RPA jest w stanie wynegocjować lepsze warunki sprzedaży ropy. Dlatego władze w Pretorii współpracują w dziedzinie obronności nie tylko z Iranem, ale również np. z Arabią Saudyjską, Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi (ZEA) i Irakiem. Arabia Saudyjska jest równocześnie jednym z głównych dostawców ropy naftowej do RPA, a ZEA są ważnym partnerem dla południowoafrykańskiego przemysłu zbrojeniowego. Wkrótce dostawy ropy z Iranu zaczną równoważyć import tego surowca z Arabii Saudyjskiej. W marcu br. władze w Pretorii podpisały również umowę o współpracy w dziedzinie obronności z Pakistanem³⁹. Region Bliskiego i Środkowego Wschodu jest ważny także dla południowoafrykańskiego przemysłu zbrojeniowego jako rynek zbytu⁴⁰. Oznacza to, że RPA niekoniecznie sprzedaje pociski Umkhonto jedynie Iranowi.

RPA może ponadto obawiać się radykalizacji części muzułmańskiej populacji, choć ryzyko zamachów jest niskie⁴¹. W RPA mieszka około 750 tysięcy muzułmanów (ok. 1,5 proc. całkowitej populacji)⁴². Niektórzy z muzułmańskich obywateli RPA dołączyli do tzw. Państwa Islamskiego (ISIS) – sunnickiej organizacji wrogiej szyitom⁴³. Władze w Pretorii nie ograniczają się jednak do współpracowania w zwalczaniu terroryzmu jedynie z Iranem. Kooperacja RPA w tym zakresie istnieje ma miejsce m.in. z Arabią Saudyjską. Jedną z istotnych różnic w stosunkach Iranu i Arabii Saudyjskiej z RPA jest współpraca w dziedzinie obronności, której dotychczas władze w Teheranie z RPA nie miały. Podkreślanie wspólnej walki RPA i IRI z terroryzmem nie było zatem przypadkowe⁴⁴. RPA zależy na tym, aby nie doszło do konfliktu między mocarstwami regionu Bliskiego i Środkowego Wschodu, ponieważ chce mieć zapewnione stabilne dostawy ropy naftowej i gazu z tego kierunku. Poprzez taką współpracę RPA podkreśla również, że nie zamierza sprzedawać uzbrojenia, jeśli ma ono trafić w ręce organizacji terrorystycznych. Dlatego wspólne wysiłki RPA i IRI w walce z terroryzmem należy odczytywać nie tylko jako faktyczne (współpraca wywiadowcza), ale także symboliczne starania, które mogą ułatwić sprzedaż Umkhonto do Iranu⁴⁵.

Łukasz Przybyszewski – analityk ds. Iranu w Ośrodku Badań Azji

³⁶ *South Africa wants to sell missiles to Iran*, MyBroadband. 19.03.2017, <https://mybroadband.co.za/news/government/203318-south-africa-wants-to-sell-missiles-to-iran.html> [dostęp: 4.09.2017]

³⁷ *UN arms embargo on Iran*, Stockholm International Peace Research Institute, 20.01.2016, https://www.sipri.org/databases/embargoes/un_arms_embargoes/iran [dostęp: 4.09.2017]

³⁸ <http://www.janes.com/article/67069/iranian-navy-flotilla-stuck-in-south-africa>

Za wysoce prawdopodobną powinno się uznać możliwą inspekcję (przy okazji napraw) irańskiej fregaty Alwand pod kątem ewentualnego dostosowania do montażu i obsługi systemu wyrzutni Umkhonto.

³⁹ B. Khan, *Pakistan and South Africa sign Memorandum-of-Understanding for defence cooperation*, Quwa Defence News & Analysis Group, 27.03.2017, <http://quwa.org/2017/03/27/pakistan-south-africa-sign-memorandum-understanding-defence-cooperation/> [dostęp: 4.09.2017]

⁴⁰ G. du Venage, *Middle East trade a lifeline for South Africa's Denel*, The National, 8.08.2017, <https://www.thenational.ae/business/economy/middle-east-trade-a-lifeline-for-south-africa-s-denel-1.617964> [dostęp: 4.09.2017]

⁴¹ T. Head, *South Africa has become a 'top 10 target' for terrorist groups – ISS*, The South African, 28.07.2017, <https://www.thesouthafrican.com/south-africa-has-become-a-top-10-target-for-terrorist-groups-iss/> [dostęp: 4.09.2017]

M. Chiloane, *SA comes under alleged increased terror threat*, Eye Witness News, 15.01.2017, <http://ewn.co.za/2017/01/15/report-sa-under-increased-terror-threat> [dostęp: 4.09.2017]

R. Beri, *Rise of Terrorism in Africa*, Institute for Defence Studies and Analyses, 13.04.2017, http://www.idsa.in/idsacomments/rise-of-terrorism-in-africa_rberi_130417 [dostęp: 4.09.2017]

R.C. Cachalia, A. Schoeman, *Violent extremism in South Africa – Assessing the current threat*, Institute for Security Studies, 5.2017, <https://issafrica.s3.amazonaws.com/site/uploads/sareport7-v2.pdf> [dostęp: 4.09.2017]

⁴² H. Kettani, *Muslim Population in Africa: 1950 – 2020*, International Journal of Environmental Science and Development, Vol. 1, No. 2, June 2010, <http://www.ijesd.org/papers/27-D436.pdf> [dostęp: 4.09.2017]

⁴³ A. Essa, Kh. Patel, *South African families among ISIL's newest recruits*, Aljazeera, 29.05.2015, <http://www.aljazeera.com/news/2015/05/south-african-families-isil-newest-recruits-150529094806722.html> [dostęp: 4.09.2017]

A. Baker, *Apparent Islamist Attack Raises Fears in South Africa*, Time, 14.10.2015, <http://time.com/4072898/isis-attack-south-africa/> [dostęp: 4.09.2017]

⁴⁴ *Iran i Afryka Południowa współpracują w walce z terroryzmem* (po pers.), Ettelaat, 25.04.2016, <http://www.ettelaat.com/etint/?p=59241> [dostęp: 4.09.2017]

Iran, South Africa urge intelligence cooperation in anti-terror fight, PressTV, 24.04.2016, <http://www.presstv.ir/Detail/2016/04/24/462282/Iran-South-Africa-Rouhani-Zuma> [dostęp: 4.09.2017]

Iran i Afryka Południowa odgrywają ważną rolę w walce z terroryzmem (po pers.), Tasnim News Agency, 21.11.2016, <http://tn.ai/1267021> [dostęp: 4.09.2017]

Rouhani potwierdza współpracę polityczną i wywiadowczą Iranu z Afryką Południową przeciwko terroryzmowi (po pers.), PressTV, 24.04.2016, <http://www.presstv.ir/DetailFr/2016/04/24/462263/Iran-Tehran-Rouhani-South-africa-Jacob-Zuma> [dostęp: 4.09.2017]

⁴⁵ *President: Iran, S. Africa to Launch Intelligence Sharing against Terrorism*, Fars News Agency, 24.04.2016, <http://en.farsnews.com/newstext.aspx?nn=13950205000908> [dostęp: 4.09.2017]

Iran, South Africa sign MoU to boost defense, military ties, PressTV, 13.12.2016, <http://presstv.ir/Detail/2016/12/13/497740/Iran-South-Africa-Hosseini-Dehqan-Nosiviwe-Noluthando-MapisaNqakula-MoU-defense-military> [dostęp: 4.09.2017]

Milli Muslim League: radykałowie z Laszkar-e-Tajjaba próbują włączyć się do pakistańskiej polityki

7 sierpnia br. członkowie pakistańskiej islamskiej organizacji charytatywnej Jamaat-ul-Dawaa (odtąd: JuD) ogłosili utworzenie przez nich nowej partii: Milli Muslim League (odtąd: MML). JuD jest powszechnie uważana za organizację frontową dla terrorystycznej organizacji Laszkar-e-Tajjaba (odtąd: LeT). Jest to pierwszy w niedawnej historii Pakistanu przykład utworzenia partii politycznej przez członków organizacji terrorystycznej. Można domniemywać, że JuD postanowiła się włączyć w politykę m.in. po to, by próbować uzyskać nowe możliwości i polityczną osłonę przed wymierzonymi w nią niedawnymi rządowymi obostrzeniami. Jednakże bez ingerencji w proces wyborczy i wsparcia innych instytucji MML nie ma szans na samodzielne zwycięstwo w przyszłorocznych wyborach. Reprezentuje ona skrajny, radykalny i konserwatywny światopogląd i jak dotąd brak jej szerokiego elektoratu i struktur. W historii Pakistanu partie islamskie nigdy nie odnosiły samodzielnych zwycięstw wyborczych na poziomie centralnym. Jednakże wężej zakrojone cele MML mogą opierać się na próbie zapewnienia sobie kolejnej organizacyjnej fasady i politycznej legitymizacji. Sukcesem dla nowej partii byłoby zdobycie małej ilości okręgów, co zapewniłoby radykałom z LeT nowe fundusze, nowe możliwości działania i częściowy immunitet. Nie można jednak wykluczyć, że powstanie MML okaże się częścią szerszego procesu włączania się członków pakistańskich organizacji terrorystycznych w główny nurt polityki. Za procesem takim stać mogą członkowie pakistańskiego wywiadu wojskowego. Wypowiedzi członków MML wskazują, że partia jest krytyczna wobec Indii i USA, sprzeciwia się obecności sił ISAF w Afganistanie, popiera niepodległość indyjskiego Kaszmiru, ale wspiera partnerstwo Pakistanu z Chinami. Jeśli dalsza obecność MML na pakistańskiej scenie politycznej nie będzie prawnie ograniczana, może to powodować dodatkowe tarcia w stosunkach Islamabad-Nowe Delhi i Islamabad-Waszyngton i tym samym może wpisać się obecne ochłodzenie stosunków USA z Pakistanem.

Wydaje się, że kadry JuD, LeT i MML przenikają się, a ich przywództwo stanowią w praktyce te same osoby. Przewodniczący MML Saifullah Khalid jest równocześnie jednym z liderów JuD i LeT. Wiceprzewodniczący MML Muzzamil Iqbal Hashmi był (lub jest) przywódcą JuD. Do centralnego przywództwa MML należą również Maulana Amir Hamza i Bashir Ahmad Khaki; Hamza jest równocześnie członkiem JuD i LeT, a Khaki członkiem JuD (dostępne informacje nie pozwalają potwierdzić, czy także LeT). Rzecznikiem partii jest Tabish Qayoum, który ma należeć również do JuD i pracował

jako *spin doctor* w mediach społecznych dla LeT, a także wydaje magazyn głoszący ideologię zgodną ze światopoglądem JuD i LeT.

Przywódca LeT, Hafiz Muhammad Saeed, jest uważany za terrorystę m.in. w USA i Indiach; rząd amerykański ogłosił nagrodę za jego głowę. W Pakistanie Saeed formalnie przebywa w areszcie domowym, stąd nie pojawił się na żadnym wiecu partii MML i nie jest nigdzie wymieniany jako jej członek. Jednakże po powstaniu partii jej rzecznik Qayoum zażądał wypuszczenia Saeeda, a także stwierdził, że partia da mu w przyszłości wybór roli, jaką chciałby w niej odgrywać.

Partia prowadzi już szeroką działalność propagandową, ale nie została jeszcze formalnie zarejestrowana, lecz nawet w tak krótkim czasie zaznaczyły się już zręby jej ideologii. Oficjalnie obiecuje ona zmienić Pakistan w „islamskie państwo dobrobytu” i zreformować kraj zgodnie z wizją M.A. Jinnaha, twórcy Pakistanu (choć jest jasnym, że chodzi raczej o znacznie bardziej radykalną, religijną wizję). Internetowa strona MML mówi nawet o walce o prawa kobiet i mniejszości, co ma zapewnić partii fasadę bardziej umiarkowanego ugrupowania. W praktyce jednak dotychczasowe wypowiedzi jej członków pokazują ich wiarę w radykalną sunnicką islamską ideologię. Saifullah Khalid mówił między innymi o kontynuacji „odrzućcia zachodniej, liberalnej formy demokracji”.

Dotychczasowe wypowiedzi pokazują także, że członkowie MML popierają udział Pakistanu w saudyjskiej koalicji sunnickich państw muzułmańskich, a także współpracę Pakistanu z Chinami. Wiceprzewodniczący partii Muzammil Iqbal Hashmi ostrożnie wypowiadał się o Chinach, twierdząc, że Pekin traktuje swoich muzułmańskich obywateli w sposób umiarkowany. Potępiono również zaangażowanie USA i NATO w Afganistanie i amerykańskie „machinacje” w Pakistanie. Ponieważ LeT powstała jako antyindyjska organizacja walcząca o niepodległość indyjskiego Kaszmiru i dokonywała zamachów na terenie Indii, w sposób oczywisty członkowie MML wypowiadają się krytycznie o Indiach i zapowiadają walkę o niepodległość Kaszmiru.

Sytuacja polityczna może się wydawać korzystna dla MML. Rządząca Pakistanem partia PML-N została osłabiona na poziomie wizerunkowym i na poziomie faktycznej władzy, gdyż Sąd Najwyższy skazał niedawno Nawaza Sharifa – przywódcę PML-N i premiera kraju – w procesie związanym z aferą Panama Papers. Sharif musiał zrezygnować ze swojego mandatu poselskiego i tym samym porzucić stanowisko premiera. W przyszłym (2018) roku zaś w Pakistanie mają odbyć się wybory parlamentarne. W sytuacji słabnięcia PML-N powstawanie partii takich jak MML wydaje się naturalne.

W praktyce jednak partia o takim profilu jak MML nie ma szans na zwycięstwo w wyborach jeśli nie włączy się do znacznie szerszej koalicji lub nie dojdzie do zakulisowych ingerencji w proces wyborczy. Jak dotąd jedyną próbą dla partii były wybory uzupełniające do okręgu wyborczego NA-120 w mieście Lahore, zwakowanego

przez rezygnację Nawaza Sharifa. MML reprezentował w tych wyborach Mohammad Yaqoob Shaikh, który jest ewidentnie powiązany z JuD i podziela poglądy tej organizacji. Shaikh brał udział w wyborach formalnie jako kandydat niezależny, gdyż MML nie jest jeszcze zarejestrowana, ale w kampanii prezentował się jak członek partii. Wybory uzupełniające – które odbyły się 17 września br. – wygrała żona Nawaza Sharifa: Kulsoom Nawaz Sharif. Kandydat MML zajął trzecie miejsce, co można byłoby uznać za bardzo dobry wynik, ale było to w rzeczywistości bardzo odległe miejsce; Shaikh nie zagroził kandydatkom z pierwszego i drugiego miejsca.

Partia jest zapewne świadoma swoich ograniczeń, a jej cele mogą być bardziej racjonalne. Głównym powodem powstania MML mogą być niedawne ograniczenia nałożone na JuD i Saeeda przez rząd Pakistanu. Gdy w przeszłości organizacja LeT została uznana za terrorystyczną i zdelegalizowana nawet w Pakistanie, jej członkowie utworzyli JuD jako organizację charytatywną i swoją fasadę. Teraz jednak i JuD jest uważana za organizację terrorystyczną w USA, a jej działania w Pakistanie były w tym roku ograniczane. Areszt domowy Saeeda, w którym przebywa od stycznia 2017, został niedawno przedłużony. W tym roku rząd zlikwidował także nielegalne sądy JuD, a organizacja narzekła również, że nie pozwala się funkcjonować jej placówkom edukacyjnym. Także nowa organizacja Saeeda działająca na rzecz niepodległości indyjskiego Kaszmiru – Tehreek-e-Azadi-Jammu-Kashmir – została zdelegalizowana w czerwcu 2017 przez rząd Pakistanu. Te wydarzenia mogły sprawić, że przywódcy JuD/LeT postanowili utworzyć partię, by próbować bronić swoich interesów i możliwości działania na polu polityki.

Nie można jednak wykluczyć, że powstanie MML okaże się częścią szerszego procesu włączania się członków pakistańskich organizacji terrorystycznych w główny nurt polityki. Za procesem takim stać mogą członkowie pakistańskiego wywiadu wojskowego. Być może nie bez powodu w jednej ze swoich wypowiedzi przywódca partii wyraził poparcie dla pakistańskich sił zbrojnych. Konflikt premiera Sharifa i jego cywilnego rządu z siłami zbrojnymi jest także znanym faktem i podejrzewa się, że części wojskowego establishmentu zależało na odsunięciu Sharifa od władzy. Areszt domowy na Saeeda był z kolei nałożony przez brata Nawaza Sharifa, który rządzi prowincją Pendżab.

Jedną z przesłanek mogących sugerować, że w Pakistanie dokonuje się taki proces włączania się radykałów w politykę jest to, że na jednym z wieców MML pojawił się Fazal Rahman Khalil, przywódca innej terrorystycznej organizacji: Harkat ul-Mujahideen. Później zaś Khalil oświadczył, że również zamierza utworzyć własną partię. Nawet jednak koalicja tego typu islamskich partii nie odniesie zwycięstwa w równych wyborach.

Krzysztof Iwanek - kierownik Ośrodka Badań Azji

Taktyczne odświeżenie gabinetu w Japonii sposobem na utrzymanie dotychczasowej polityki

Kryzys popularności zmusił premiera Japonii do zmian personalnych w rządzie, co nastąpiło 3 sierpnia. Wymieniono 19 ministrów. Stanowisko zachował minister finansów Taro Aso. Po dymisji minister Inady tekę ministra obrony objął rewizjonista Itsunori Onodera, który był już ministrem obrony w poprzednim rządzie Abe w latach 2012-2014. Ministrem spraw zagranicznych został uważany za liberała i pozytywnie odbierany przez Chiny i Koreę Południową Taro Kono. Nowy minister obrony domaga się zwiększenia budżetu obronnego Japonii do rekordowych rozmiarów; pieniądze miałyby być przeznaczone na zbrojenia w związku z zagrożeniem ze strony Pjongjangu i asertywną postawą Pekinu. Niejako na przeciwnym biegunie znajduje się nowy minister spraw zagranicznych, którego zadaniem będzie poprawienie relacji z Koreą Południową i Chinami. Odświeżenie gabinetu należy jednak rozumieć przede wszystkim jako zabieg taktyczny, który pozwolił urzędującej administracji odwrócić uwagę od niewygodnych dla siebie tematów i oskarżeń oraz zatrzymać spadające poparcie. Nowe otwarcie pomoże premierowi Abe zyskać czas i zasoby, aby utrzymać dotychczasową linię w polityce krajowej i zagranicznej. Mimo to w warstwie retorycznej akcenty mogą być rozłożone inaczej niż do tej pory.

Premier Japonii Shinzo Abe dokonał 3 sierpnia br. zmiany składu swojego rządu. Uczynił to pod wpływem spadającego poparcia społecznego i słabnącej pozycji Partii Liberalno-Demokratycznej, spowodowanej nagłośnieniem afer korupcyjnych, posądzaniem o kumoterstwo i słabszymi od oczekiwanych wynikami wyborów lokalnych w Tokio⁴⁶. Wymieniono w sumie 19 z 23 najważniejszych w państwie osób na stanowiskach ministerialnych i partyjnych. Do najważniejszych nominacji można zaliczyć nowego ministra obrony, którym po dymisji Tomomi Inady i krótkim pełnieniu obowiązków przez Fumio Kishidę został Itsunori Onodera. Nowym ministrem spraw zagranicznych został z kolei Taro Kono. Premier Abe nie zdecydował się natomiast na zmianę ministra finansów, którym pozostaje Taro Aso, co może mieć związek z poprawiającymi się ostatnio wynikami gospodarki japońskiej i chęcią kontynuowania abenomiki⁴⁷, nawet pomimo zarzutów części ekonomistów, że polityka gospodarcza rządu jest nieskuteczna⁴⁸. Zwraca uwagę fakt, że obsadzając najważniejsze ministerstwa, Abe postawił na doświadczonych i sprawdzonych już wcześniej polityków obozu konserwatywnego.

Nowy minister obrony i rekordowy budżet obronny

Nowy minister obrony Itsunori Onodera tak jak premier sympatyzuje z rewizjonistycznym i nacjonalistycznym stowarzyszeniem "Nippon Kaigi". Znany jest także z poparcia dla pomysłu zmiany artykułu 9 Konstytucji Japonii⁴⁹, rozbudowy możliwości obronnych, a także kontrowersyjnego w Japonii poglądu, że Japonia powinna mieć prawo uderzyć prewencyjnie na przeciwnika w sytuacji poważnego zagrożenia swojego bezpieczeństwa. Onodera był już wcześniej ministrem obrony w rządzie Shinzo Abe (od grudnia 2012 do września 2014). 22 sierpnia stało się jasne, że ministerstwo pod wodzą Onodery będzie wnioskować o przyznanie rekordowego budżetu obronnego na rok podatkowy 2018 w wysokości 5,25 biliona jenów (ponad 48 miliardów USD), co oznaczałoby wzrost o 2,5 proc. w stosunku do pierwszej wersji budżetu obronnego na rok 2017⁵⁰. Ocenia się, że naturalną przyczyną planowanego zwiększenia nakładów na obronność jest agresywna postawa Korei Północnej i śmiała działalność Chin na morzach Wschodnio- i Południowochińskim. Pieniądze ze zwiększonej puli zostałyby najprawdopodobniej przeznaczone na rozbudowę obrony przeciwrakietowej - systemu Aegis Ashore oraz rakiet SM-3 Block 2A i PAC-3 MSE, a także budowę radaru zdolnego do śledzenia samolotów w technologii stealth, usprawnienie systemów wczesnego ostrzegania i przechwytywania rakiet, budowę dwóch niszczycieli do rozminowywania, jak również rozbudowę lotnictwa, utrzymanie infrastruktury dla Sił Samoobrony na Okinawie, rozwój bomb ślizgowych i budowę systemu monitorowania przestrzeni kosmicznej⁵¹. Nawet jeśli rekordowy budżet nie zostanie zatwierdzony, nie należy oczekiwać, że nominacja Onodery doprowadzi do zmiany kursu w polityce obronnej na bardziej pacyfistyczny.

Nowo mianowany Minister Spraw Zagranicznych Japonii Taro Kono jest synem Yohei Kono, który w sierpniu 1993 roku wypowiedział słynną deklarację⁵², w której przeprosił narody Azji za cierpienia doznane od Japończyków podczas wojny i poruszył kwestię kobiet zmuszanych do prostytucji przez wojsko japońskie (tzw. "pocieszycielki", 慰安婦 *ianfu*). Zostało to wówczas pozytywnie przyjęte przez Koreę Południową i Chiny. Jest to ciekawy fakt, biorąc pod uwagę, że rząd premiera Abe składa się głównie z rewizjonistów, którzy w przeszłości wielokrotnie podważali istnienie *ianfu* i japońską odpowiedzialność za zbrodnie wojenne. Z tego punktu widzenia Taro Kono może być postrzegany jako "gołąb" w rządzie złożonym z "jastrzębi". Kono uważany jest również za wytrawnego dyplomatę i osobę, która powinna być w stanie poprawić relacje z Koreą Południową i Chinami. W wewnętrznym wymiarze polityki zagranicznej zwraca uwagę jego poparcie dla idei wprowadzenia w Japonii uznawania podwójnego obywatelstwa i szerszego otwarcia na emigrantów zarobkowych, a także sceptycyzm wobec energetyki nuklearnej⁵³. Ze względu na dorobek jego ojca, nominacja Kono została pozytywnie przyjęta przez południowokoreańskie i chińskie media⁵⁴. Nie należy jednak zapominać, że nowy minister spraw zagranicznych to przede wszystkim pragmatyk w rządzie złożonym z rewizjonistów, a jego bezpośrednim przełożonym jest Shinzo Abe. Dlatego ta nominacja nie powinna radykalnie zmienić japońskiej polityki zagranicznej, a ukłon

wobec sąsiadów jest symboliczny i pozorny. Można natomiast spodziewać się stopniowego wprowadzania łagodniejszej retoryki i unikania drażliwych kwestii w polityce historycznej. Oprócz prawdopodobnej poprawy relacji z sąsiadami, zapewne pomoże to chociaż częściowo ograniczyć elektorat skrajnie przeciwny Abe po lewej stronie japońskiej sceny politycznej.

Wnioski

Zmiany personalne w rządzie Japonii były spowodowane głównie spadającym poparciem rządu Abe oraz chęcią odwrócenia uwagi od niewygodnych dla środowiska premiera i jego samego tematów i oskarżeń. Ten taktyczny manewr od strony wizerunkowej zakończył się sukcesem, ponieważ partii rządzącej udało się odwrócić negatywny trend. Według agencji Kyodo bezpośrednio po nowych nominacjach sondaże poparcia dla rządu wzrosły o 8,6 punkta procentowego do 44,4 proc. (według Mainichi odpowiednio 9 pkt. proc. i 35%)⁵⁵. Zmiany stworzyły dodatkowy bodziec do stabilnego wzrostu poparcia, które i tak powinno stopniowo rosnąć dzięki konsolidującemu opinię publiczną i wzmacnianemu medialną retoryką efektowi zagrożenia północnokoreańskiego. Zatrzymanie spadku popularności powinno pozwolić Abe na utrzymanie dotychczasowego kursu w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Zdaniem części obserwatorów bowiem przeprowadzone zmiany ustabilizowały frakcje w japońskiej partii rządzącej. Niektórzy jednak zwracają uwagę, że pojawienie się starych twarzy w nowym rządzie jest przejawem słabnącej pozycji Abe w LDP. Jednak pozostawienie Taro Aso na stanowisku ministra finansów i nominacja Onodery - dwóch rewizjonistów - dowodzą, że Abe, mimo chwilowego osłabienia, nie jest skłonny rezygnować ze swojej dalekosiężnej wizji uczynienia Japonii mocarstwem i rdzeń japońskiej polityki nie zmieni się. Jeżeli Japonii uda się wykreować stabilny i trwały wzrost gospodarczy oraz uzyskać realną poprawę relacji z sąsiadami (nominacja Kono), to Abe znów zyska cenny czas i zasoby, by się do urzeczywistnienia tej wizji przybliżyć.

⁴⁶ Zhao Hong, *Japan's 19 ministers fixed in cabinet reshuffle*, CGTN, 3.08.2017, https://news.cgtn.com/news/3d63544f7745544e/share_p.html [dostęp: 15.08.2017].

⁴⁷ Program reform ekonomicznych wprowadzony w Japonii przez Shinzo Abe w latach 2012-2013. Składa się z trzech głównych elementów (tak zwanych strzał): programu fiskalnego, luzowania ilościowego oraz reform strukturalnych. Powstał pod wpływem neoklasyzmu.

⁴⁸ *Japan's premier Abe plays it safe on economy as Aso remains finance minister in cabinet reshuffle*, CNBC, 3.08.2017, <https://www.cnbc.com/2017/08/03/japans-premier-abe-plays-it-safe-on-economy-as-aso-remains-finance-minister-in-cabinet-reshuffle.html> [dostęp: 15.08.2017].

⁴⁹ Artykuł 9 Konstytucji Japonii dotyczy wyrzeczenia się wojny jako środka rozwiązywania sporów międzynarodowych i przyrzeczenia, że Japonia nie będzie utrzymywać sił zbrojnych. Obecnie funkcję sił zbrojnych wykonują Siły Samoobrony, które pozbawione są pewnych elementów uzbrojenia i w teorii nie mogą zostać użyte do działań ofensywnych.

⁵⁰ *Defense Ministry to seek record ¥5.25 tril. budget*, The Japan News, 23.08.2017, <http://the-japan-news.com/news/article/0003896457> [dostęp: 30.08.2017].

⁵¹ Mina Pollmann, *What's in Japan's Record 2018 Defense Budget Request?*, The Diplomat, 28.03.2017, <http://thediplomat.com/2017/08/whats-in-japans-record-2018-defense-budget-request> [dostęp: 30.08.2017].

⁵² *Statement by the Chief Cabinet Secretary Yohei Kono*

on the result of the study on the issue of "comfort women", Ministerstwo Spraw Zagranicznych Japonii, 4.08.1993, <http://www.mofa.go.jp/policy/women/fund/state9308.html> [dostęp: 30.08.2017]

⁵³ Jest to co najmniej dziwne biorąc pod uwagę, że jednym z remediów na stagnację japońskiej gospodarki (elementem abenomiki) i przedmiotem ożywionych działań japońskiej dyplomacji ekonomicznej był do tej pory eksport japońskich technologii nuklearnych.

⁵⁴ *China, S. Korea media welcome new, dovish foreign minister*, Asahi Shinbun, 4.08.2017, <http://www.asahi.com/ajw/articles/AJ201708040029.html> [dostęp: 30.08.2017]

⁵⁵ Isabel Reynolds, *Public Support for Japan's Abe Rises Following Cabinet Reshuffle*, Bloomberg, 4.08.2017, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2017-08-04/public-support-for-japan-s-abe-rises-following-cabinet-reshuffle> [dostęp: 15.08.2017]